

Agnieszka Chrzanowska, Na Kazimierzu Ty

Tuż u stóp Wawelu
Jest nasze mieszkanie
Wielu ludzi wchodzi
Nie wielu zostanie
Ale my na zawsze tu, przy samej Wiśle
Ty, bo mnie przypomnisz
Ja, bo Cię wymyślę
Na Krakowskiej, Ty
Na Józefa, Ty
Na Meiselsa, Ty
Na Paulińskiej, Ty
Na Miodowej, Ty
Na Estery, Ty
Ty, Ty, wszędzie tylko Ty
Zawsze stąd będziemy
Na Kazimierz chodzić
Nie ma Kazimierza
w Gdańsku ani w Łodzi
Kiedyś prawie miasto dzisiaj prawie wioska
Nie zupełnie swojska
Nie całkiem krakowska
Na Krakowskiej, Ty...
Tyleśmy tu czasu razem przepędzili,
Że Cię przypominam sobie w każdej chwili
Na każdej ulicy i przy każdej bramie
Zawsze mi Twój obraz przed oczami stanie
Zawsze tu będziemy przychodzili razem
Ty, z moim wspomnieniem
Ja, z Twoim obrazem
Będiesz mi to winna, będę Ci to winny
Choćby była inna, choćbyś była z innym.
Na Krakowskiej, Ty...